



Medexpress, 2020-12-21 10:38

## Co wiemy o nowej mutacji koronawirusa?

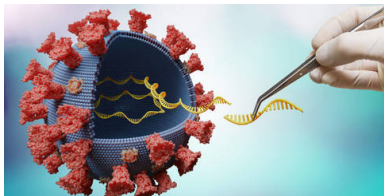


Fot. Getty Images/iStockphoto

Nowy wariant koronawirusa mógłby otrzymać nazwę „Grinch”. Wraz z jego pojawieniem się świąteczne plany milionów Anglików legły w gruzach, a wiele krajów europejskich zakazało lotów z Wielkiej Brytanii ze względów bezpieczeństwa. Naukowcy ostrzegają, że nowy szczep rozprzestrzenia się szybciej niż jego poprzednik.

To, że wirusy bardzo często ulegają mutacji jest rzeczą oczywistą. Maria Van Kerkhove, kierownik techniczny Światowej Organizacji Zdrowia Covid-19, powiedziała że nowa mutacja zidentyfikowana przez brytyjskich badaczy otrzymała nazwę „VUI - 202012/01”.

Simon Clarke, profesor mikrobiologii komórkowej na Uniwersytecie w Reading w Wielkiej Brytanii, wyjaśnił, że wirusy kiedy dostają się do naszych komórek i przejmują je, aby się namnożyć, za każdym razem tworzą nowy zestaw materiału genetycznego dla każdego nowego wirusa. Inny ekspert z dziedziny mikrobiologii, profesor Ravindra Gupta z Uniwersytetu w Cambridge, obawia się, że wirus jest na drodze do uodpornienia się na szczepionki. Czy to podejrzenie powinno być dla nas alarmujące? I tak i nie. Nie, dlatego, że – jak odpowiada profesor Clarke – to samo dzieje się z wirusem grypy i każdego roku wymagane są różne wersje szczepionek przeciw grypie. Poza tym im dłużej wirus się rozprzestrzenia, tym więcej musi się pojawić jego mutacji. A tak, ponieważ w niektórych krajach, jak podają dane statystyczne, zbyt mało ludzi chce się zaszczepić.



## WARTO PRZECZYTAĆ

Nowa, szybsza, ale czy groźniejsza? W Europie pojawiła się mutacja koronawirusa

Pojawia się pytanie czy opracowane już szczepionki, m.in. Pfizera i Moderny będą działać na ten wariant koronawirusa? Naukowcy mówią, że najprawdopodobniej tak. Szczepionki uczą układ odpornościowy atakowania kilku różnych obszarów wirusa, więc nawet jeśli część kolca wirusa uległa mutacji, to szczepionki powinny nadal działać. „Ale jeśli pozwolimy, aby powstało więcej mutacji, wtedy zaczniemy się martwić” - powiedział profesor Gupta.

Warto przypomnieć, że wirus, który został po raz pierwszy wykryty w Wuhan w Chinach, nie jest tym samym wirusem, który pojawił się w lutym tego roku w Europie. To mutacja D614G stała się dominującą na świecie formą koronawirusa.

W nowym wariantcie koronawirusa zidentyfikowano 17 potencjalnie ważnych różnic. Wykryto zmiany w białku kolca SARS- CoV-2 - jest to klucz, którego wirus używa do „odblokowania drzwi” do komórek naszego organizmu. Praca profesora Gupty sugeruje, że ta mutacja dwukrotnie zwiększa zakaźność w eksperymentach laboratoryjnych. Badania przeprowadzone przez tę samą grupę ekspertów sugerują, że nowy wariant sprawia, że przeciwciała osób, które przeszły COVID-19, są mniej skuteczne.

Decyzję premiera Wielkiej Brytanii, Borisa Johnsona o zaostrzeniu obostrzeń tuż przed Bożym Narodzeniem popiera środowisko ekspertów, w tym Julian Tang, wirusolog kliniczny z University of Leicester, który powiedział, że nowe ograniczenia są niezbędnym środkiem kontroli wirusa. Z kolei polityczni rywale Johnsona oskarżają go o „złamanie serca” milionom rodzin, które miały spotkać się z bliskimi. Keir Starmer, lider opozycyjnej Partii Pracy, wezwał premiera do złożenia przeprosin za sposób, w jaki wprowadzono nowy lockdown.

Źródło: NBC NEWS